

„Solidarność” obawia się taniej konkurencji z Ukrainy

5 kwietnia 2022

Przewodniczący Krajowej Sekcji Handlu NSZZ „Solidarność” Alfred Bujara obawia się wykorzystywania ukraińskich uchodźców przez przedsiębiorców działających w Polsce. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej przyznaje bowiem, że tylko jedna czwarta z nich otrzymała umowy o pracę. To natomiast prowadzi do pogorszenia sytuacji wszystkich pracowników w naszym kraju.

Bujara w rozmowie z Radiem Gdańsk przypomniał, że związki zawodowe od dawna dostrzegają problem chronicznego braku rąk do pracy w polskim handlu. Przedsiębiorcy mieli twierdzić, że brakuje chętnych, których jednak można byłoby obecnie znaleźć wśród uchodźców z Ukrainy. Spora część z nich ma znać język polski, dlatego mieliby oni szansę na zatrudnienie.

„Solidarność” jednocześnie wystosowała apel, aby firmy zatrudniały ukraińskich obywateli na równych zasadach z Polakami. Czyli nie poprzez agencje pracy tymczasowej, które oferują głównie śmieciowe warunki pracy. Pracownicy najemni podejmujący pracę za ich pośrednictwem nie mają bowiem jasnych informacji o swoim wynagrodzeniu, czasie pracy czy o zwolnieniu lekarskim.

W ten sposób dochodzi zwłaszcza do wykorzystywania ludzi uciekających przed wojną. Nie znając specyfiki polskiego rynku pracy nie wiedzą bowiem, na co mogą się godzić, a co jest niezgodne z prawem. Wielu Ukraińców jest więc zatrudnianych za płacę minimalną, a przedsiębiorcy wykorzystują choćby możliwość uzależniania wynagrodzenia od frekwencji w pracy.

Zdaniem Bujary niepokojącym zjawiskiem jest powszechność zatrudniania uchodźców na umowach śmieciowych. Minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małąg przyznała zresztą, że tylko 25 proc. osób uciekających przed wojną otrzymała

umowę o pracę.

„To dowód tego, o czym mówimy. Nie chcemy godzić się na takie traktowanie pracowników. Ten medal ma dwie strony: skoro po czasie pracownicy z Ukrainy będą pracowali na gorszych warunkach, staną się tańszymi pracownikami, to poniekąd będą zastępowali naszych polskich wieloletnich pracowników” – podkreślił jeden z liderów „Solidarności”.

Jednym z elementów walki z tym procederem jest uruchomienie specjalnej infolinii. Towarzyszyć jej będą również materiały informacyjne dotyczące praw pracowniczych.

Na podstawie: RadioGdansk.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)